

## Mowa misyjna Jezusa 9,9-13 i 10,1-42

*Każdego dnia rozpoczynaj Lectio Divina modlitwą do Ducha Świętego.*

### **Dzień 1. Przeczytaj Mt 9,9-13**

„... nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.”

Jezus powołuje grzesznika. Nie dlatego, że się nawrócił, lecz aby mógł się nawrócić. Bóg jest miłością. Odkrycie Jego miłości uzdrawia nas i sprawia, że pragniemy też kochać... Wszyscy jesteśmy grzesznikami, którym przebaczone. Grzech nie jest już przeszkodą w naszej relacji z Bogiem. On do każdego z nas mówi „ Pójdź za Mną!”

### **Dzień 2. Przeczytaj Mt 10,1-6**

Słowo, które uczniowie otrzymali na Górze ma być niesione dalej. Nie może być inaczej! Powołanie do bycia dzieckiem Bożym realizuje się w postaniu i nakazie, aby głosić królestwo niebieskie braciom, by oni także stawali się synami Bożymi. Ta misja, która jest uczestnictwem w misji Jezusa, pierwszego Apostoła, jest możliwa do wypełnienia mocą Jego władzy: władzy pokonywania zła dobrem...

### **Dzień 3. Przeczytaj Mt 10,7-15**

„ Idźcie i głoscie.” Zadaniem uczniów jest głoszenie własnym życiem słowa miłosierdzia i zbawienia, troska o słabych i chorych, uwalnianie od śmierci i od zła...

„ Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie.” Apostoła, dając bezinteresownie to, co sam otrzymał w darze, zostaje zaproszony do Domu Ojca, w którym następuje nieustanna wymiana miłości między Osobami Trójcy Świętej. Ojciec i Syn oddają się sobie i otrzymują siebie, a ich wzajemny dar miłości jest Duchem Świętym.

### **Dzień 4. Przeczytaj Mt 10,16-25**

„ Oto Ja was posyłam jak owce między wilki.” Prześladowania, nienawiść, cierpienie i śmierć nie są złem, lecz złem jest sprawianie cierpień i śmierci. Całe zło tego świata wziął na siebie Baranek Boży i pokonał je miłością. Apostołowie,

wspierani Duchem Ojca, są wezwani do wierności i wytrwałości w obliczu prześladowań. Nie odpłacając złem za zło, stają się świadkami zwycięstwa Baranka.

Prześladowanie zrównuje ucznia ze swoim Nauczycielem i Panem! Czyż można pragnąć czegoś więcej?

### **Dzień 5. Przeczytaj Mt 10,26-31**

„ Nie bójcie się!”

Jestem w kochających dłoniach Tego, który troszczy się o wszystkie moje sprawy! On gwiazdy woła po imieniu (por. Ps 147,4), a przecież policzył nawet włosy na mojej głowie! Jest moim Ojcem! On sprawia, że nie muszę już być ofiarą strachu, nienawiści i przemocy, a lęk przed śmiercią nie jest głównym motorem mojego działania. Mogę rozgłaszać publicznie Tego, który ukochał mnie miłością odwieczną. I mogę kochać!

### **Dzień 6. Przeczytaj Mt 10,32-42**

JEZUS i Jego misja:

- posłany darmowo i w ubóstwie;
- baranek wśród wilków;
- mocny tylko zawierzeniem Ojcu;
- zawsze pełniący wolę Ojca;
- przynoszący pokój królestwa niebieskiego;
- miłujący Ojca nade wszystko;
- Syn oddający się do końca zarówno w ręce Ojca jak i braci.

Być jak Jezus. To jest tożsamość apostoła. „ Będziesz więc miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił.”

Pwt 6,5